

MEDIA W USA: „TAJEMNICZY ŁADUNEK MIGA-31 ROZPOZNANY JAKO BROŃ ANTYSATELITARNA”

Amerykańska stacja CNBC, powołując się na nieujawnione źródła w otoczeniu rodzimego wywiadu, zidentyfikowała wrześniowe testy rosyjskiego MiGa-31 z makietą nieznaną rakiety jako etap prac nad wdrożeniem nowego lotniczego pocisku antysatelitarnego. Rozwijany oręż miałby znaleźć zastosowanie w niszczeniu infrastruktury satelitarnej na niskiej orbicie okołoziemskiej, ze szczególnym uwzględnieniem aparatury telekomunikacyjnej i instrumentów obserwacji Ziemi. Oceniono, że gotowy system uzbrojenia będzie mógł zasilić rosyjski arsenał już w perspektywie 2022 roku.

W swoich doniesieniach na temat tajemniczego pocisku antysatelitarnego Rosji stacja CNBC powołała się na trzy niezależne źródła, dysponujące bezpośrednim wglądem do amerykańskich raportów wywiadowczych w przedmiotowej sprawie. Anonimowi informatorzy mieli potwierdzić, że zarejestrowane we wrześniu br. próbne loty MiGa-31 z podwieszoną makietą ciężkiej rakiety były rzeczywiście etapem prac nad wznowieniem dawno zarzuconego radzieckiego projektu budowy antysatelitarnego pocisku lotniczego. Wskazano przy tym, że jego docelowym przeznaczeniem miałyby być likwidowanie obiektów znajdujących się na niskiej orbicie okołoziemskiej (LEO), głównie satelitów telekomunikacyjnych i systemów obserwacji Ziemi.

Jak oceniono, zaobserwowane próby na lotnisku pod Moskwą były najprawdopodobniej fazą weryfikacyjną doskonałości aerodynamicznej MiGa-31 w zestawie z podwieszoną, stawiającą znaczny opór makietą gabarytowo-masową. Kolejnym etapem na drodze do opracowania funkcjonalnego rosyjskiego pocisku ASAT ma być rozpoczęcie prób zrzutu, odpalania i samodzielnego przelotu rakiety. Zgodnie z doniesieniami amerykańskiej agencji, mogłoby to nastąpić już w 2019 roku.

Temat rosyjskich prac nad nowym pociskiem antysatelitarnym miał być już wcześniej przedmiotem dociekań amerykańskich służb. Wspomina się w tym kontekście, że wstępny raport pojawił się w nieoficjalnym obiegu już w lutym 2018 roku. W przytaczanych ustaleniach wywiadu USA mają znajdować się m.in. oszacowania dotyczące prawdopodobnego terminu wprowadzenia gotowego antysatelitarnego oręża na rosyjskie uzbrojenie. Przyjęto, że nastąpi to jeszcze w 2022 roku. Jak dotąd nie ustalono jednak stopnia prawdopodobieństwa realizacji podjętych prac we wskazanej perspektywie czasowej.

Bieżący rosyjski projekt ma w znacznym stopniu korzystać z dorobku i opracowań koncepcyjno-rozwojowych zgromadzonych jeszcze w ramach radzieckiego projektu 30P6 *Kontakt* doprowadziły do powstania modelu trójstopniowego pocisku 79M6. Według różnych źródeł, pierwsze obiecujące próby systemu nastąpiły jeszcze w 1985 roku. Do momentu zarzucenia prac w 1991 roku w radzieckim projekcie powstały liczne testowe egzemplarze pocisków 79M6 oraz obsługujące je dwa prototypy MiG-31D. Pierwszy z dwóch testowych myśliwców MiG-31D, „071” przeszedł oblatywanie w styczniu 1987 roku, natomiast drugi („072”) - w kwietniu 1988 roku.

Testy prototypów zainicjowano w ośrodku badawczym przy lotnisku Żukowski, po czym przeniesiono się na lotnisko Kambała w obrębie radzieckiego poligonu raketowego Sary Szagan w Kazachstanie. Wkrótce potem prace nad samolotem i jego ulepszoną wersją MiG-31DM z rakietą 95M6 (zmodernizowana wersja 79M6) przerwano. Po rozpadzie ZSRR oba istniejące MiG-31D pozostały na testowym obiekcie w Kazachstanie.